

8 listopada 2018



“Piłsudski” w Wojewódzkim Domu Kultury

Unikatowe karty pocztowe z 1920 roku, odręczny list Józefa Piłsudskiego do gen. Józefa Hallera czy oryginalny patent do Krzyża Niepodległości z podpisem marszałka - takie m.in. eksponaty prezentuje wystawa “Piłsudski” przygotowana przez Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach wspólnie z Kieleckim Klubem Kolekcjonera i Polskim Związkiem Filatelistów Okręg Świętokrzyski. Ekspozycję można oglądać do 30 listopada

W Sali Gabinetowej Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach swoje zbiory zaprezentowało 16 osób m.in. członków Kieleckiego Klubu Kolekcjonera. W kilkunastu gablotach można zobaczyć fotografie, pocztówki, odznaki i odznaczenia z czasów I wojny światowej, sztuce z pierwszej połowy XX wieku czy militaria, a więc broń, elementy i wyposażenie mundurów, jakie nosili żołnierze 4. Pułku Piechoty Legionów.

- Chcemy pokazać, że te pamiątki się zachowały, że są osoby, które je kolekcjonują i przypomnieć, że każda rzecz ma swoją historię. Całość oddaje klimat tamtych czasów - mówi dyrektor WDK **Jarosław Machnicki**. - Wystawa realizowana jest w przestrzeni,

pierwotnie zaprojektowanej na apartament dla Józefa Piłsudskiego. Nie bez powodu na ścianie wisi obraz marszałka malowany współcześnie ale na wzór stylu przyjętego w okresie międzywojennym, co pokazuje, że atencja do marszałka jest nadal czynna - dodaje.

Do jednych z najciekawszych eksponatów należą karty pocztowe wydane pod koniec 1920 roku w Kielcach. - Pierwszą zdobyłem ponad 30 lat temu, drugą w roku ubiegłym. Obie dotyczą Cudu nad Wisłą. Najciekawszą rzeczą jest to, że wydane zostały przez Kieleckie Koło Polskiego Białego Krzyża. Organizacja ta powstała w alternatywie do Polskiego Czerwonego Krzyża który, jest symbolem państwowym, a nie narodowym. Biały Krzyż założyła Helena Paderewska w 1916 roku w Stanach Zjednoczonych, szybko przenosząc działalność do Europy - podkreśla Jarosław Machnicki.

Na wystawie można oglądać pamiątki związane nie tylko z życiem marszałka. Zobaczymy również dokumenty ze zbiorów rodzinnych legionisty Władysława Franasia. Część rzeczy pokazana jest po raz pierwszy. - Na ekspozycji znalazło się to, co kolekcjonerzy uznali za najcenniejsze i najciekawsze. Nie brakuje więc przedmiotów stanowiących sporą wartość historyczną. To, co pokazujemy na wystawie, to tylko mały wycinek tego, co jest w naszym posiadaniu. Zasoby mamy rzeczywiście wielkie. To już czwarta wystawa o tej tematyce w tym roku - mówił kustosz wystawy **Marek Michniewski**, prezes Kieleckiego Klubu Kolekcjonerów.

W Wojewódzkim Domu Kultury prezentowane są m.in. archiwalne fotografie rodzinne Jolanty Michniewskiej, kolekcja bagnetów Krzysztofa Zielińskiego, rodzinne odznaczenia Krzysztofa Idzika, kolekcja pocztówek patriotycznych i zdjęć Jacka Szczepaniaka oraz część zbiorów Marka Michniewskiego, Jerzego Osieckiego, Jana Lesiaka czy Henryka Gawłowskiego.

- W Kielcach do legionów zaciągnęło się około tysiąca osób, była to potężna grupa. Tu to odkrywamy. Wystawa jest żywym przykładem i przybliżeniem historii kilku spośród nich. Wówczas nie są to już tylko cyfry ale konkretni ludzie i ich losy - podkreśla Jarosław Machnicki.

Wystawa będzie czynna w godzinach otwarcia Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach do 30 listopada.

Galeria zdjęć



